

Księga Nahuma

Rozdział 1

1. Brzemie Niniwy. Księgi widzenia Nahuma Elkosejczyka. 2. Pan jest Bóg zapalczywy i mściwy; mściwy jest Pan a gniewliwy; Pan, który się mści nad przeciwnikami swymi, i chowa gniew przeciwko nieprzyjaciołom swoim. 3. Pan nierychły do gniewu a wielkiej mocy, który winnego nie czyni niewinnym; w wichrze i w burzy jest droga Pańska, a obłok jest prochem nóg jego, 4. Który gromi morze i wysusza je, i wszystkie rzeki wysusza; przed nim Basan i Karmel mdleje, a kwiat Libański więdnie; 5. Góry drżą przed nim, a pagórki się rozplývają; ziemia gore od oblicza jego, i okrąg ziemi i wszyscy mieszkający na nim. 6. Przed rozniewaniem jego, któż się ostoí? a kto się stawí przeciwko popędliwości gniewu jego? Gniew jego się wylewa jako ogień, a skały się padają przed nim. 7. Dobry jest Pan, i posila w dzień uciśnienia, a zna tych, którzy ufają w nim; 8. Przetoż powodzią prędką koniec uczyni miejscu jego, a nieprzyjaciół Bożych ciemności gonić będą. 9. Cóż zamýślacie przeciwko Panu? onci koniec uczyni, utrapienie drugi raz nie powstanie. 10. Bo tak jako ciernie splecieni a opojeni są jako winem; przetoż jako ściernisko suche do szczętu pożarci będą. 11. Z ciebie wyszedł ten, który złe myśli przeciwko Panu, radca złośliwy. 12. Tak mówi Pan: Być się byli spokojnie zachowali, zostałoby ich było wiele, alboby tylko byli przerzedzeni, byłoby ich to minęło, a nietrafiłbym ich był więcej, tak jakom ich trapił. 13. Ale teraz skruszę jarzmo jego, aby na tobie nie leżało, a związki twoje potargam. 14. Bo przeciwko tobie, o Niniwczyku! Pan przykazał, że nie będzie więcej imienia nasienia twego; z domu boga twego wygładzę ryte i lane obrazy, a gdy znieważony będziesz, grób ci zgotuję. 15. Oto na tych górach nogi wdzięczne poselstwo opowiadającego, zwiastującego pokój. Obchodźże, o Judo! uroczyste święta twoje, oddawaj śluby twoje; bo się więcej złośnik mimo cię chodźć nie pokusi, do szczętu jest wygładzony.

Rozdział 2

1. Ciągnie skażyciel przeciw tobie, o Niniwe! opatrz miejsca obronne, wyglądaj na drogę, zmocnij biodra, a bardzo umocnij siłę twoję; 2. Bo Pan odwrócił pychę Jakóbową, jako pychę Izraelową, przeto, że ich wyniszczyli skażyciele, a latorośle ich popsowali. 3. Tarcza mocarzy jego czerwona, rycerstwo jego szarłatem odziane, wozy jego jako pochodnie gorejące iskrzyć się będą w dzień potykania jego, a jodły straszne trząść się będą. 4. Wozy po ulicach grzmieć i po rynku skrzypieć będą; na wejrzeniu będą jako pochodnie, a jako błyskawice biegać będą. 5. Szykuje mocarzy swoich, ale jednak upadną w szyku swym; pospieszy się do murów, jakoby tam zgotowana była obrona. 6. Bramy się przy rzekach otworzą, a kościół się rozplynie; 7. A Chusab pojmana będąc zawiedziona będzie, a służebnice jej prowadzić ją będą, hucząc jako gołębica a bijąc się w piersi swe. 8. A aczkolwiek Niniwe było jako sadzawka wód od początku swego, wszakże już sami uciekają; a choć kto rzecze: Stójcie, stójcie! wszakże się nikt nie

obejrzy. **9.** Rozchwycieź srebro, rozchwycieź złoto, i niezmierne bogactwa, i cokolwiek najkosztowniejszego ze wszystkich klejnotów drogich. **10.** Wypłundrowane i wybrane będzie, owszem, do szczętu spustoszone będzie; serce się rozplynie, kolano o kolano tłuc się będzie, i boleść na wszystkich biodrach będzie, a oblicza wszystkich poczernieją. **11.** Gdzież jest jaskinia lwów, i pastwisko lwiąt? gdzie chodził lew, lew, mówię, i lwica, a nie było nikogo, ktoby je przestraszył. **12.** Lew, który dostatkiem chwycił lwiętom swoim i zaduszał dla lwic swoich, który napelniał łupem jaskinie swoje, a obłowem łożyska swoje. **13.** Otom Ja przeciwko tobie, mówi Pan zastępów, a popalę na proch wozy twoje, a miecz pożre lwiąta twoje; i wykorzenie z ziemi łup twój, a nie będzie więcej słyszany głos posłów twoich.

Rozdział 3

1. Biada miastu krwawemu; wszystko kłamstwa i łupiestwa pełne jest, a żdzierstwo z niego nie wychodzi. **2.** Tam będzie słyszane trzaskanie biczów, i grzmot kół, i tupanie koni, i skakanie wozów. **3.** Jezdny dobędzie błyszczącego miecza swego, i lśniącego oszczepa; tam będzie wiele pobitych i wielkie gromady trupów, tak, że nie będzie liczby trupów, a przez ciała pobitych walić się będą. **4.** Dla wielkości wszeteczeństw nierządnic rozkosznej, która się bawiła czarami, a zaprzedawała narody wszeteczeństwami swemi, i ludzi gusłami swemi. **5.** Otom Ja przeciwko tobie, mówi Pan zastępów, i odkryję podołek twój na twarz twoją, a okażę narodom sprosność twoją, a królestwom hańbę twoją: **6.** I wyrzucę na cię obrzydliwości i zelzę cię, i wystawię cię za dziw, **7.** Tak, że ktokolwiek cię ujrzy, oddali się od ciebie i rzecze: Zburzone jest Niniwe, któżby się go uzałi? Gdzieżbym szukał tych, którzyby cię cieszyli? **8.** Izaliś ty lepsza, niż ludne miasto No, które leżało między rzekami, wodami otoczone będąc; którego wałem było morze, i od morza mur jego? **9.** Murzyńska ziemia i Egipt były siłą jego, i narody niezliczone, Putczycy i Lubimczycy, były mu na pomocy; **10.** Wszakże i to w zaprowadzenie i w pojmanie przyszło; maluczkie jego na rogach wszystkich ulic roztrącano a o najślawniejszych jego losy miotano, nawet wszyscy przedniejsi jego okowani są w pęta. **11.** Także i ty opojona będziesz, i skryć się musisz, i ty szukać będziesz pomocy przeciwko nieprzyjacielowi. **12.** Wszystkie twierdze twoje są jako figowe drzewo z owocem rannym, którym gdy kto zatrząśnie, zaraz wpadają w usta tego, co je jeść chce. **13.** Oto lud twój są niewiastami w pośród ciebie; nieprzyjaciołom twoim szeroko otworzone będą bramy ziemi twojej, a ogień pożre zawory twoje. **14.** Naczerpaj sobie wody do oblężenia, zmacniaj twierdze twoje, wleż w błoto, i depcz glinę, oprawiwszy cegielnicę; **15.** Tam cię pożre ogień, wytnie cię miecz, pożre cię jako chrząszcze; zgromadź się jako chrząszcze, zbierz się jako szarańcza. **16.** Rozmnożyłeś kupców twoich nad gwiazdy niebieskie; ale jako chrząszcze przypadają i odlatują, tak i ci. **17.** Panowie twoi są jako szarańcza, a hetmani twoi jako wielcy chrząszcze, którzy się kładą obozami na płotach czasu zimna, jedno słońce weszło, alic odlatują, i nie znać miejsca ich, gdzie byli. **18.** Zdrzemią się pasterze twoi, o królu Assyryjski! leżeć będą sławni twoi; obfitość ludu twego będzie po górach, ale nie będzie, ktoby go zgromadził. **19.** Niemasz lekarstwa na ranę twoją,

nieuleczona jest plaga twoja; wszyscy, którzy powieść o tobie usłyszą, klaskać będą rękoma nad tobą; bo na kogoż ustawicznie nie przychodziło okrucieństwo twoje?

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.